KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Stycznia. — Rok 1840. Piątek. № 30. Jutro, Ś. Ignacy Biskup. Wigilja.

Następstwo zabaw bieżącego karnawału iest nieprzerywane. Zwykle długi karnawał, ciągnął się rozwlekle, a uciechy iedna po drugiej w znacznych poiawiały się odstępach: od początku Stycznia, (dziś iego koniec, a więc miesiąc cały), mnożyły się bale i wieczory, ieden wyradzał się z drugiego, pogaszone na iednem miejscu światła, powstawały na innem, iak *Fenix* z własnych popiołów, a każde pożegnanie balu, łączyło się z powitaniem nowej zabawy. Wczoraj był świetny wieczór tańcuiący u JWW. *Szypow*. JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, dostojne Osoby płci obiej i Młodzież, napełniały piękne salony, których staranne oświetlenie tym mocniej i dokładniej odbiiało nadobne oblicza licznego zgromadzenia Dam, i ich kosztowne i gustowne stroie. Tańce otworzone zostały Polonezem przez Xcia Feldmarszałka z Gospodynią, i przez Gospodarza z Hr: *Gutakowską*; poczem przy uprzejmości Gospodarstwa, ochota trwała czas długi. Po północy zastawiono wieczerzę. Gościło osób przeszło 300. — Kommissja Rzą: Spraw Wewn: pod dniem 2/14 b. m. i r. udzieliła nominacje dla PP. Ant: *Zaborowskiego*, Klem: *Sajkiewicza*, Józefa *Kurowskiego*, na Członków Rady Szczegółowej Szpitalu w *Szczebrzeszynie*, oraz dla P. Kaietana *Kosteckiego* na Naczelnego Lekarza Szpitalu w *Pilicy*. — Kommissja Rz: Sprawiedliwości zatwierdziła protokuł examinu na dniu 2/14 Czerw: r. z. Kommisji Examinacyjnej gubernji Mazowieckiej, złożonego przez PP. Alex: *Parisot*, Kar: *Winiewicza*, Fran: *Skawińskiego* i Fel: *Maderskiego* Aplikantów Sądowych, w skutku którego przyznany im został stopień zdolności do sprawowania wszelkich urzędów Sądowych do klasy II należących, z przyzwoitym dla kraiu użytkiem. — Został ustanowiony między Komorami Celnemi *Zawichostem* i *Krzeczowem*, na przeciw miasta *Zaklikowa* w Gub: Lubel:, Urząd celno-expedycyjny we wsi *Łączek Zaklikowski*. — Rodzina Xiążąt *Jabłonowskich* poniosła bolesną stratę. Dnia 17 b. m. przeniosła się do wieczności w *Wenecji*, przeżywszy lat 54, ś. p. Karolina z Hrabiów *Wojnow*, Xiężna *Jabłonowska*, Dama honorowa N. Cessarzowej *Austrjackiej*, Małżonka Cess:-Austrjackiego Rzeczywistego Radcy Tajnego i Szambelana Xcia Ludwika *Jabłonowskiego*, Wielkiego Koniuszego dziedzicznego Królestwa Galicji. Znakomita Pani ta, pełna cnot rzadkich i przymiotów, była córką niegdy Hr: Franciszka *Wojny*, Wice-Kanclerza Austrjackiego, i Teressy z *Czaplicow* Łowczego Koronnego Córki. — W nieutulonym żalu pozostała Siostra i Zięć po ś. p. Zuzannie z Jakimowiczów *Strzyżewicz*, zmarłej wczoraj, zapraszaią krewnych i przyiacioł na exportacją ciała iutro z kaplicy XX. Bernardynów, o godz: 3ej odbyć się maiącą, na smętarz Powązkow:. — Onegdaj przybył do Warszawy z Kaukazu, Jenerał-por: *Fezi*, Dowódzca 19ej Dywizji piech:. — Od dni kilku zdumiewa rzadką pięknością i gustem *Dywan*, okazywany w Sali ochrony na korzyść tegoż zakładu. Mimo nieprzyiaznej pory, zebrano iednakże dotąd zł. 23 gr. 15. Wielu miłośników podobnych arcy-dzieł, nabywa zarazem bilety na pomieniony Dywan, który, iak już poprzednio doniesiono, na dochód nadwiślańskiej ochrony ofiarowany, i tym celem na loterję puszczony będzie. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 9, dla Instytutu mor: zan: dzieci a w połowie dla biednych nadwiślańców, za stracone efekty i poczynione szkody, od Magdaleny Piastunki; i na tenże Instytut zł. 4, od Stróża Felixa, za krnąbrność. — (A. n.) Otrzymawszy zbawienne rady od Szanow: Obrońcy sądowego, i postępując wskazaną mi drogą, ukończyłem interes, o którego powodzeniu iuż zwątpiłem zupełnie; te rady byt mój polepszyły tyle, iż mogę resztę życia zakończyć spokojnie. Składam ci najczulsze dzięki czcigodny F. B, Członku Tow: Dobrocz:.

Wdzięczny do zgonu, *Antoni O....*, z *Wieluńs:* — Chcąc ułatwić Nauczycielom śpiewu przy Gimnazjach Gubernjalnych, oraz Szkołach Obwodowych, nabycie *Śpiewów Religijnych*, z muzyką moiej kompozycji, wykonywanych w dni uroczyste i galowe przez Uczniów Gimnazjum Ggo Warsz: w Kościele PP. *Wizytek*, powziąłem myśl, ogłosić na wydanie takowych prenumeratę. Śpiewy Religijne składaią: 1) Msza na 3 głosy. 2) Msza na 4 głosy, (w tej Benedictus ná Bass solo, z towarzyszeniem 4ch głosów). 3) Msza na 4 głosy, (Benedictus na 4ry głosy obligato, z towarzyszeniem churu). 4) Hymny na Boże Ciało (4ro głosowe). 5) Śpiew na Boże Narodzenie, (3-głosowy). 6) Te Deum Laudamus, (na 4ry głosy). 7) Hymn *Lwowa*: „BOŻE CESARZA CHROŃ" (na 4ry głosy z polskim i rossyjskim textem). Wszystkie te śpiewy ułożone są z towarzyszeniem organów; wydanie starowne. Prenumerata przyjmuie się w Składzie muzycznym P. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej; cena exemplarza zł. 10. Józef *Stefani*, Nauczyciel Śpiewu przy Gimnazjum Gubernjalnym Warsz:. — Wieczór muzyczno-deklamacyjny o którym donieśliśmy, danym będzie przez JPP. *Engelhardt* i *Kiesewetter* w nowej Resursie w przyszły Wtorek. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Nowym roku* przywołana JPanna *Radzyńska*. — Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 12 cali 4. Przewóz iest urządzony tak dla piechoty iak i powozów.

Z *Radomia* d. 14/26 Stycz: 1840 r. — Oprócz codziennych i tygodniowych tańcuiących wieczorów w naszej Resursie, wczoraj urządzonym był świetny Bal, na którym zebrało się przeszło 400 osób, urzędników, wojskowych i cywilnych, obywateli i ich familji. Tańce trwały do póżnej nocy; Damy odznaczyły się tym razem szczególniej wytwornością stroiów i dobrym gustem. Miasto nasze ożywione powrotem z Warszawy p. o. Gubernatora Cyw:, może pochwalić się dobranem towarzystwem i wesołym w całem znaczeniu karnawałem.

We *Lwowie* 19go b. m. rozstał się z tym światem ś. p. Teodor *Noel*, b. Sędzia Appell: Królest: Polskiego; żył lat 68.

Anglja. — Xżę Karol *Brunświcki* ledwo nie utonął w *Hyderparku*, gdzie bawiąc się ślizgawką na łyżwach, wpadł w przeręblę; ieden z dozorców wydobył śpiesznie tonącego. — Król *Hanowerski* udaiąc się na zaślubiny Królowej *Wiktorji*, zwiedzi Dwór Niderlandzki. — Z *Irlandji* dochodzą smutne wiadomości o prześladowaniach Katolików. — Burze zrządziły znaczne szkody w Stanach Zjednoczonych. W prowincji *Massaczuset* zatonęło 25 statków; przeszło 20tu ludzi utraciło przytem życie.

Francja. — Maior, Królewicz Xiążę *Aumale* (Omal), rozpoczął 16go b. m. rok 18ty życia. — P. *Saligny* (Salini), nowo mianowany Poseł w Państwie *Texas*, przybył szczęśliwie do *Nowego Jorku*. — Dzienniki francuzkie zwracaią na to uwagę, że odwołanie Gubernatora angiel: z wyspy *Mauricjus*, nie nastąpiło w skutek zniewagi wyrządzonej Francji, ale było iuż uchwalone przed zajściem nieporozumień przy brzegach pomienionej wyspy. — P. *Thiers* ma pogodzić się z Panem *Guizot* (Gizo), i z tymże wstąpić do nowego Ministerstwa. — W pierwszych 15tu dniach b. m. zaszło w *Paryżu* 27 bankructw, na 1,800,000 fr.

Włochy. — Xiążę *Henryk Oranji* doznał w *Neapolu* nader uprzejmego przyięcia; Król zaprosił go niedawno na polowanie bażantów, na którem znajdowała się i Xżna *Amalja*, Małżonka Infanta *Don Sebastjana*, a póżniej zwiedził fregatę hollenderską, gdzie Xiążę *Henryk* przygotował świętną ucztę dla Monarchy i iego rodziny. Xiążę *Oranji* odpłynął iuż do *Sycylji;* przy brzegach *Syrakuzy* zamyślaią położyć kamień węgielny do posągu maiącego być wzniesionym sławnemu Admirałowi *Ruyter*, który tamże iest pochowany.

Rozmaitości. — *Wykopane starożytności na Wołoszczyźnie.* Pewien Kamieniarz w powiecie *Bonzeo*, w przeciągu roku 1839, wykopał w małej mogile pod skałą kilka waz i innych przedmiotów z szczerego złota, które w ogóle przeszło

40 funtów ważą. Jedna waza maiąca kształt i wielkość głębokiego talerza, okryta iest wewnątrz mitologicznemi figurami w płaskorzeźbie, strona zaś powierzchnia jest gładką. Figury przedstawiaią prawie wszystkich bogów Parnasu, otaczaiących mały posąg, który w pośrodku wazy na krześle siedzi i szklankę w ręku trzyma. Następnie wykopano także 2 wazy w kształcie półmisków, ozdobione kryształem i t. p., podługowate urny, 2 wazy w kształcie żurawia, kunsztownie wyrobiony dyadem, wysadzany kamieniami licznemi, nakoniec 2 naszyjniki; na iednym z nich iest napis, którego głoski zdaią się być z czasów Etrusków, a których znaczenia dotychczas ieszcze nikt nie rozwiązał. Na innych przedmiotach nie masz żadnego napisu. Miejsce, w którem wszystkie te przedmioty wykopano, nie ma ani śladu starożytnych pomników, we włości zaś pod górą widać zabytki twierdzy, którą według podania, Tatarzy wystawić mieli. Kamieniarz ten wpadł na nieszczęsną myśl roztłuczenia wszystkich tych naczyń, dla łatwiejszego ich stopienia, lecz temu ostatniemu przedsięwzięciu zapobieżono, i teráz pierwiastkową ich formę nadać im usiłuią. — *List Wulkana do Dyanny.* „Otrzymałem przyiemny list twój razem z strzałami, i dowiedziawszy się z niego, że nie iesteś z twego losu kontenta, mocno się tem zmartwiłem. Ale któż iest kontent z swego losu, w całem tego słowa znaczeniu? Ja przynajmniej nie iestem. Mam wprawdzie zatrudnienia i pracy aż po uszy, gdyż teraz dla całego Olimpu we wszelkich kierunkach robić muszę szyny na koleie żelazne; ale właśnie te pośpieszne aparaty wcale się mi nie podobaią! Czas teraźniejszy iest to czas pośpiechu! Teraz żyie się, kocha, dojrzewa, pisze, i znika prędko! *Velocitas*, zowie się teraźniejsza bogini mody: iest ona nieprzyiaciołką pokoiu. Dla tego nie masz ani statku, ani trwałości na ziemi! Wszystko tylko chwilowe, przemiiaiące; a co się dopiero urodziło, iuż iest rozchwycone i zarzucone, by inne chwilowe poiawy miejsce iego zaięły! Szaleni ludzie!! W tym więc względzie, kochana Dyanno, zgadzamy się zupełnie! W małżeńskiem pożyciu moiem nie zaszło nic nowego! Małżonka moia *Wenus* iest ieszcze zawsze ta sama; zawsze piękna, płocha, niestała i ludziom głowę zawracaiąca; iest sprawczynią nie mało kłopotów, a przecież iak ia, tak i wszyscy kochać ią nie przestaiemy! Co się tycze moiego zdrowia, zamyślam poiechać do *Greffenbergu*, a ieżli się tam nogi moie nie polepszą, więc znowu kulawy wrócę do moiego warsztatu. Ale, ale! Ponieważ właśnie wspomniałem o Greffenbergu, opowiem ci też pocieszną nowinę o naszym *Bachusie.* Nie uwierzysz iak się on teraz złości! I ma rację! Wyobraź sobie, Poeci piszą teraz dytyramby na pochwałę wody! Czy kto słyszał o takich wodnistych rzeczach? Jakoż z powodu tej hydropatyi, sprzeczał się niedawno *Bachus* z *Eskulapjuszem.* Ten ostatni starał się wszelkiemi uczonemi wywodami bronić kuracji wodnej. W tem rozgniewał się *Bachus* i rzekł boskiemu lekarzowi w oczy: „Mój kochany doktorze! Przewyborna umieiętność twoia ani allo, ani hydro, ani homeo, lecz hydra-patją zwać się powinna, bo zaledwo, że iednemu uniwersalnemu lekarstwu, czyli nowemu systemowi medycyny utnie się głowę, iuż mu natychmiast podobnie iak u hydry nowa wyrasta!" Na co wszyscy ze śmiechu parsknęliśmy, *Bachus* śmiał się podobnież, a nakoniec i sam *Eskulapjusz* chcąc niechcąc, zaczął się chychotać i spił się iak *Bella!* Ztąd poznać możesz kochana moia *Dyanno*, że i dla nas nie same tylko kwitną róże, równie iak i to, żeśmy się przez to nienawiści ku ludziom podawać nie powinni. Bo mówiąc *entre nous*, wszakże ludzie zawsze są tylko ludźmi, a gdybyśmy i my bogowie na nich gniewać się chcieli, o ileżby ci biedacy biedniejszemi byli! Strzały, o które mnie prosisz, trochę później ci przyrządzę, bo teraz nadeszły zapusty, a *Kupido* bardzo strzał potrzebuie; nie będą one iak niegdyś pozłacane i z haczykami, aby ie tem snadniej z rany wyciągnąć można. Nie prawdaż? iest to wynalazek, który wszystkim się podoba!

Ha! tego wymaga duch czasu! Tymczasem ściskam twoie piękne stopki, i zostaię na zawsze twoim szczero-życzliwym ogniodmuchem, *alias*, Wulkanem." (R. L.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Leman Jenerał z Janowa; Mieczkowski Kar: Dzię: z Grodna; Morszkowski Lud: Dzie: z Żelazny; Zabłocki Edmund Dzie: z Świniar; Dąbrowski Dz: z Rokiter; Schweers (Szwers) Śpiewak Basista z Ameryki.

DONIESIENIA.

Dla urządzenia dogodniejszej i częstszej komunikacji na niektórych traktach Pocztowych, nastręcza się nowa Entrepryza budowy i utrzymania w dobrym stanie KARET KURJERSKICH. Maiący chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się zgłosić do Hotelu Litewskiego na Isze piątro pod Nr 3, gdzie o szczegółach bliższą powezmą wiadomość i razem będą mogli przystąpić do układów, codzień do 11tej z rana.

WEXEL na złp. 270 wystawiony, z daty 4 Kwietnia 1837 r. przez Ostrowskiego i Bazylego Strzęśniewskiego na rzecz Nuchyma Grautaltz iuż zaspokoiony, nadto do tego pretensja zachodzi przeszło zł. 500, a przeto do kupienia tegoż Wexlu, niechaj nikt niepoważa się, bo sobie winę przypisze. *P. Ostrowski.*

Idąc ulicą Zimną na Elektoralną i Senatorską, zgubioną została CHUSTECZKA biała płócienna z cyfrą T. Z., w której rogach znajdowało się 2 DUKATY w złocie i kilka RUBLI i PIĘCIOZŁOTÓWEK w srebrze; znalazca raczy oddać pod Nr 1111 przy ulicy Waliców, za przyzwoitą nagrodą.

Z powodu nagłego wyiazdu, iest do naięcia każdego czasu, lub od następnego kwartału, MIESZKANIE średniej klassy, składaiące się z Pokoiu o 3ch oknach, Pokoiku sypialnego, Gabinecika przechodniego i Przedpokoiu Kuchnią stanowiącego, na 1em piątrze, pod Nr 63, w Rynku Starego Miasta.

Osoba wyieżdżaiąca do PETERSBURGA, życzy sobie TOWARZYSZA PODROŻY na wspólny koszt; wiadomość przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1259, na 2em piątrze od frontu.

KSIĄŻKA Służbowa należąca do Wojciecha Puszki, zaginęła w okolicy Szydłowca; znalazca raczy oddać do Kontrolli Służących w Warszawie.



Podaie do publicznej wiadomości, iż w Magazynie u podpisanego przy rogu ulicy Sto-Jerskiej i Nowiniarskiej pod Nr 1769, w bramie, obok Gliksohna, znajduią się MEBLE mahoniowe i inne w najnowszym guście, oraz Lustra tak do sprzedania iak i do wynaięcia na bale i zabawy prywatne. Przyjmuie także Meble stare za nowe w zamian. *M. Imbryczek.*

PANTALJON do naięcia w najlepszym stanie z przyczyny wyiazdu, o pół 7mej oktawy, przy ulicy Grzybowskiej Nr 1019 na 2m piątrze po lewej ręce.

Na żądanie Kaietana i Stanisława Giergielewiczów, oraz z mocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywil: tutejszego w d. 22 Stycz:/3 Lut: r. b. od godz: 10 z rana poczynaiąc, w domu przy ulicy Białej pod Nr 889 położonym, sprzedawaną będzie przez publiczną licytacją pozostałość po niegdy Marjannie Giergielewiczowej, składaiąca się: z Sreber, Mebli, Garderoby, (między którą znajduie się Salopa materjalna granatowa tumakami podszyta), Pościeli, Bielizny, Porcellany, Faiansu, Szkła, Miedzi, Mosiądzu i t. p. przedmiotów, za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze.

Antoni Sikorski Reient.

Administruiący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder. Podaie do wiadomości, iż w dniu 22m Stycznia (3 Lutego) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Kancellarji Intendenturalnej Łazienek Królewskich, minus licytacja przez deklaracje opieczętowane na dostawę Materjału do Dróg Łazienkowskich, to iest: *a*) Zwiru naturalnego arfowanego sążni kubicz: 60 $^{124}/_{216}$. *b*) Zwiru ogrodowego czyli podarfowicy sążni kubicz: 8 $^{154}/_{216}$. Materjału ad *a*, sążeń ieden obliczony złp. 84, zaś ad *b*, złp. 40; a za mniejszą summę podejmuiącemu się, entrepryza ta oddaną będzie. O warunkach w każdym czasie dowiedzieć się można w Kancellarji wzwyż nadmienionej. Pułkownik *Abramowicz.*

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połu: ciepła 2.

TEATR WIELKI. Jutro 4 raz *Rita.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackie, Panny *Krejtel* grać będą.

Jutro dany będzie WIECZÓR TAŃCUIĄCY przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1401, w domu Baiera; gdzie przy dobranym komplecie Muzyki, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów po cenach umiarkowanych, zaręczaiąc za rychłą usługę. M. *Jasiński.*

Dziś w Kawiarni obok Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej, KWINTET *Kubelki* grać będzie.

Dziś w Restauracji przy ulicy Senator: obok pałacu Prymasowskiego Skrzypek *Fiszer* grać będzie.



W nowo założonej Traktjerni przy ulicy Mostowej w domu pod Nr 232, w podwórzu, iest miejsce dla kilku Stołowników, po cenie miesięcznej zbyt umiarkowanej; za smak dobry Potraw i czystość zaręcza się.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Karaś, Makaron, Kaczka, Polędwica, Zrazy, Potrawa, Kotlety.